



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 2 marca 2010 roku

ZSR/500/9-1/2010/AW

Pan
Krzysztof Kwiatkowski
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze,

z dużą uwagą przyglądam się podejmowanym przez Pana Ministra inicjatywom, zmierzającym do ciągłego doskonalenia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących dzieci, w tym – pracy sądów rodzinnych. Pragnę w związku z tym zwrócić Pańską uwagę na problem długotrwałości, a niekiedy przewlekłości postępowań o uregulowanie sytuacji prawnej dzieci, umieszczanych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rodzinach zastępczych.

Umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej powinno z zasady – we wszystkich przypadkach, w których to jest możliwe – służyć powrotowi dziecka do rodziny naturalnej, a tym samym jej reintegracji. Moment umieszczenia dziecka poza rodziną winien stanowić bodziec do jak najintensywniejszej współpracy wszystkich upoważnionych i powołanych do tego osób oraz instytucji na rzecz umożliwienia takiej zmiany sytuacji w domu, aby dziecko mogło do niego powrócić. Praca ta dokumentowana jest m.in. w karcie pobytu dziecka, prowadzonej przez placówki opiekuńczo-wychowawcze. Jest to dokument, na podstawie którego stały zespół do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka ma dokonać weryfikacji zasadności pobytu dziecka w placówce, a także służyć monitorowaniu jego funkcjonowania w istotnych sferach życia.

Są jednak rodziny, którym nie można pomóc do tego stopnia, aby mogły należycie sprawować opiekę nad dzieckiem. Jeżeli mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny zastosowania środka tak drastycznego, jak umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej albo w placówce, a w szczególności, gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem – sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej. Dzieci, które znalazły się w takiej sytuacji, których

rodzice zdecydowanie nie wywiązują się z obowiązków rodzicielskich i nie przejawiają zainteresowania zmianą sytuacji, która spowodowała umieszczenie małoletnich poza rodziną – nie mogą latami przebywać w placówkach. Dzieciństwo każdego człowieka jest bezcenne, a spędzone w placówce opiekuńczej, może w efekcie odebrać szansę na normalne, szczęśliwe życie. Każdy nie tylko rok, ale nawet miesiąc spędzony niepotrzebnie w placówce, jest ewidentnym naruszeniem prawa dziecka do wychowania w rodzinie.

Wraz z wiekiem dziecka maleje jego szansa na adopcję, gdyż rodziny pragnące dokonać przysposobienia zwykle zainteresowane są jak najmłodszymi dziećmi. Opóźnienia w zgłaszaniu dzieci do ośrodków adopcyjno-opiekuńczych mogą spowodować, że ostatecznie stracą one szansę na przysposobienie i będą musiały aż do ukończenia 18. roku życia pozostawać w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Sprawa dotyczy – według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z 2008 roku – ponad 47 tys. dzieci. 27589 spośród nich przebywa w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (w interwencyjnych 2955, w socjalizacyjnych 11343, w wielofunkcyjnych – 13290), 2226 w rodzinnych domach dziecka i 17783 w rodzinach zastępczych specjalistycznych (278 dzieci), zawodowych (7371 dzieci) i niespokrewnionych z dzieckiem (10134 dzieci).

Najbardziej dramatyczne jest to, iż tak dużą grupę dzieci pozbawia się miłości rodzicielskiej i szczęśliwego dzieciństwa. Taka sytuacja jest także groźna społecznie. Osoby, korzystające z zastępczej formy opieki, gorzej funkcjonują w społeczeństwie od tych, które wychowują się w rodzinach, a pobyt dziecka w placówce generuje też – o czym trzeba pamiętać – niemałe koszty finansowe.

W toku prowadzonych przez moje Biuro kontroli placówek opiekuńczo-wychowawczych badany jest między innymi problem realizacji zapisów art. 579¹ Kodeksu postępowania cywilnego. Przewidują one okresową – co najmniej raz na 6 miesięcy – kontrolę sytuacji dziecka, umieszczonego w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej przez sąd opiekuńczy. W jej wyniku sąd z urzędu może wszcząć postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej rodziców dziecka, pozostającego w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika jednak, że mimo uprawomocnienia się postanowienia sądu o pozbawieniu rodziców władzy rodzicielskiej, dzieci nieraz przez kilka lat nie są zgłaszane przez placówkę do ośrodków adopcyjnych. Znany jest mi przypadek, gdy małe (4-letnie) dziecko, mające dużą szansę na przysposobienie, nie zostało zgłoszone do ośrodka adopcyjno-wychowawczego przez ponad 1,5 roku. Znam także przypadki innych dzieci, które oczekiwały na zgłoszenie do ośrodka od 1 roku do 2 lat.

Poza zaniedbaniami samych placówek w kwestii zgłaszania dzieci do ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, za niewystarczającą uznać należy współpracę placówek z sądami rodzinnymi. Sądy bardzo często – mimo poinformowania przez placówkę o braku zasadności dalszego pobytu w niej dziecka – nie regulowały sytuacji prawnej dziecka. Przykład stanowić może kontrola, przeprowadzona przeze mnie 25 lutego 2010 roku w Domu Dziecka Nr 16 w Warszawie. W toku czynności zwrócono uwagę na działania, jakie podejmuje dyrekcja i pracownicy placówki w celu uregulowania sytuacji prawnej dzieci, objętych opieką. Kontrolujący nie mieli zastrzeżeń co do wywiązywania się przez placówkę z tego zadania. Poważnym utrudnieniem są natomiast odległe terminy rozpraw (w niektórych przypadkach przez 6-9 miesięcy nie wyznaczono rozprawy) oraz częste ich odraczanie przez sądy. Takie opóźnienia zmniejszają szanse małych dzieci, przebywających w domu dziecka, na adopcję, a tym samym – możliwość realizacji podstawowego prawa dziecka, jakim jest prawo do wychowania w rodzinie.

W kontrolowanym Domu Dziecka nieuregulowana sytuacja prawna dotyczyła sześciorga dzieci, które oczekiwały bądź oczekują na taką decyzję sądu od 6 do 22 miesięcy (od momentu złożenia wniosku o pozbawienie władzy rodzicielskiej). Placówka współpracuje z: Sądem Rejonowym III Wydział Rodzinny i Nieletnich w Mińsku Mazowieckim, Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi Północ V Wydział Rodzinny i Nieletnich, Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa IV Wydział Rodzinny i Nieletnich, Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi Południe V Wydział Rodzinny i Nieletnich.

Intencją niniejszego wystąpienia jest więc zwrócenie uwagi na konieczność realizacji obowiązku weryfikacji przez sądy zasadności pobytu dziecka w placówkach. Jednocześnie, na podstawie art. 10a ust. 1 ustawy z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6 poz. 69 z późn. zm.), proszę o informacje o wynikach podjętej przez Ministerstwo Sprawiedliwości analizy dokonywania przez sędziów rodzinnych oceny sytuacji dziecka, umieszczonego w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej, zgodnie z art. 579¹Kpc.

z wyrazami szacunku

Marek [Signature]

Warszawa, dnia 21 grudnia 2010 r.



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu

DWOiP III 5143-77/10

Dot. ZSR/500/9-1/2010/AW

Pan

Marek Michalak

Rzecznika Praw Dziecka

Szanowny Panie Rzeczniku,

W nawiązaniu do pisma sygnalizującego problem dot. realizacji zapisów art. 579¹ KPC uprzejmie informuję, że Departament Sądów Powszechnych pismem z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie DSP-VI-004-12/09 zwrócił się do Prezesów Sądów Okręgowych z prośbą o przedstawienie sposobów realizacji obowiązku wynikającego ze wskazanego przepisu za okres od 2007 r. do I półrocza 2009 r.

Przeprowadzona analiza pozwoliła stwierdzić, że co do zasady sądy prawidłowo realizują obowiązek wynikający ze wskazanego przepisu. Ustalono, że jest on wykonywany przez systematyczną oceną sytuacji dziecka umieszczonego poza środowiskiem rodzinnym. Ocena ta jest przeprowadzana w ramach postępowania wykonawczego podczas posiedzeń, w terminach co najmniej raz na sześć miesięcy.

Analiza ujawniła jednak, że w części sądów występują problemy z realizacją zapisów art. 579¹ KPC, np. nieprzestrzeganie przewidzianych przepisem terminów.

W związku z powyższym powstała konieczność podjęcia działań mających na celu ujednolicenie praktyki we wskazanym zakresie i wyeliminowanie pojawiających się problemów. Dlatego Departament Sądów Powszechnych skierował pisma nadzorcze do Prezesów Sądów Okręgowych, na terenie których ujawniono nieprawidłowości, a Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji, w planach nadzorczych dla wszystkich sądów w Polsce na rok 2011, ujął zagadnienie dotyczące przestrzegania zapisów art. 579¹ KPC. *Z poważaniem,*

Stanisław Chmielewski
Stanisław Chmielewski